

Będzie drożej

22.01.2007.

22.01.2007 - W całej Polsce gwałtownie rosną ceny zboża i mąki. To skutek niskich zbiorów i kończących się zapasów. Używana do wypieku chleba żytnia mąka drożeje niemal z dnia na dzień. Piekarze biją na alarm i zapowiadają, że wzrost cen pieczywa to tylko kwestia czasu.

Główny problem, to fakt, że coraz trudniej jest kupić zboże, głównie żyto. Do tego ceny galopują. I nic nie wskazuje na to żeby miały stanąć. Ale rzekł twierdzi, że nie ma podstaw do tak dużych podwyżek. - Dlatego, że jest otwarty import z Unii Europejskiej i my sprowadzamy zboże również z rezerw materiałowych. - mówi Andrzej Lepper. Ale mimo interwencyjnych zakupów w Czechach, na Słowacji a ostatnio także w Niemczech żytnia mąka w ciągu roku podrożała ponad sto procent. Piekarze nie mają wątpliwości, że sytuacja jest kryzysowa.

Prognozowane na marzec podwyżki pieczywa mogą więc stać się faktem być może nawet jeszcze w styczniu. Tym bardziej, że nie tylko żyto idzie w górę.

Przyczyna problemów to niższe po suszy zbiory zboża i wyczerpane już unijne zapasy jakimi dysponowała Agencja Rynku Rolnego. Szacuje się, że aby pokryć deficyt zboża na polskim rynku potrzeba co najmniej 800 tysięcy ton zboża. Ale wybierając się jednak na zakupy warto zwrócić uwagę na ceny. Zapowiedzi podwyżek mogą bowiem wykorzystać nieuczciwi przedsiębiorcy.

- Konkurencja i ilość producentów - mąki, chleba, paszy i mięsa jest tak wielka, że musimy wybierać miejsca, gdzie chcemy kupować, a gdzie nie próbując przetrząsnąć na nas konsumentów zbyt dużego ciętaru. - mówi Bogdan Judziński z Izby Zbożowo-Paszowa

Ceny zbóż będą jeszcze rosły do lipca. Ale na pewno wzrost nie będzie już tak gwałtowny.

Beata Wolańska, Radosław Bełkot/ TV Informacje Rolnicze